

Tureccy nacjonaliści walczą z Kurdami i Antifą

29 czerwca 2020

Od kilku dni w Wiedniu trwają starcia pomiędzy tureckimi nacjonalistami a Kurdami oraz wspierającymi ich „antyfaszystami”. W środę w austriackiej stolicy miała bowiem miejsce przy okazji lewicowej demonstracji przeciwko polityce Turcji wobec Kurdów, która przerodziła się w wielogodzinne zamieszki. Dwa dni później tureckie „Szare Wilki” zablokowały kolejną manifestację organizowaną przez Kurdów i Antifę.

https://www.youtube.com/watch?v=pqpaz_waLYs

Tureccy imigranci coraz śmielej poczynają sobie w Europie Zachodniej. W wielu państwach rządzący Turcją konserwatyści organizują wiece dla swojej diaspory, natomiast w Niemczech już kilkakrotnie dochodziło do ulicznych starć Turków z Kurdami. Teraz podobna sytuacja zaistniała w Austrii. W ostatnią środę w Wiedniu środowiska lewicowe zorganizowały bowiem wiec poparcia dla Kurdów, którzy mają być prześladowani przez władze w Ankarze.

Zgromadzenie zostało zaatakowane przez nacjonalistów z grupy „Szare Wilki”, stąd Antifa i Kurdowie musieli schronić się w Ernst Kirchweger Haus w znanej ze swojego wielokulturowego charakteru dzielnicy Favoriten. Co ciekawe, „antyfaszyści” we wpisach w mediach społecznościowych narzekali na... niewypełnianie swoich obowiązków przez policję. Funkcjonariusze mieli bowiem nie reagować na gromadzenie się kolejnych grup tureckich nacjonalistów.



Dzień później Turcy ponownie zaatakowali siedziby lewicowych grup, które w piątek zorganizowały z kolei kolejną demonstrację, tym razem przeciwko „faszyzmowi” i tureckim

atakom. W tym przypadku również odbyły się tureckie kontrdemonstracje, dlatego anarchiści i skrajna lewica nie mogli przeprowadzić manifestacji zgodnie ze swoimi wcześniejszymi planami. Sobota znowu była czasem lewicowych manifestacji, lecz policja zablokowała ich dostęp do ambasady Turcji w Wiedniu.

Na jutro do austriackiego Ministerstwa Spraw Zagranicznych wezwany został turecki ambasador w Wiedniu, Ozan Ceyhun. Kanclerz Sebastian Kurz podkreślił, że w jego kraju nie może być miejsca na konflikty polityczne odnoszące się do sytuacji w innych państwach.

Na podstawie: Derstandard.at, Krone.at

Źródło: [Autonom.pl](https://autonom.pl)